

Warszawski deszcz, Czas nas zmienia

Czas płynie czas zmienia
Rób swoje wspomnienia
Mówisz głupoty
A potem co ty
Szukasz lepszego wrażenia
Nie ważne co robiłeś wczoraj
Nie tak dawno jeszcze
W tym co robie byłem leszczem
Nie powiedziałbym,co wydarzy się kiedyś
Dużo zmieniło się większość tego nie pamięta
Aha.. wrażliwości duma dotknięta
Więc pękaj
Staram się nie zapominać,co było
To przeszłość cię wkurwiło
Bo z czasem się zmieniło
Różne rzeczy odkryło
I prawdy wyciągnęło
Na tym tylko nie stanęło
Bo prawda ludzi zmienia
Bo czas ludzi zmienia x2
Cztery pory roku
Moje życie ciągle w toku
Najlepiej się żyje z chłopakami u boku
Jesteś z nami lub z nami nie trzymasz
Wybierasz drugie wyjście i zawsze przegrywasz
To proste że czas ludzi zmienia
Od zawsze tak było
Z czasem doświadczeń przybyło
Coś się zaczęło
I coś się zakończyło
To całe nasze życie liryką oprawione
To wszystko dla chłopaków,wszystko dla nich zrobione
Powiesz mi że sie nie zmieniasz
Że co że nie masz sumienia
Fafarafa chcesz być czy co
Rozróżniasz chyba co dobro a co zło
No co? Co? Co?
Powiesz mi,że tak nie jest
To nie jest wliczone w rejestr
Tak jest coraz bardziej konkretnie
Bez opierdalania,bo tak sie czuje pewnie
Nie bój się nic na ty nie stracę
Przybywa ciągle nas w doświadczenia się bogacie
Czas to pieniądz nie na każdego pracuje
Czas zmienia człowieka czas niektórych psuje
Tak jest nie wszyscy mądrzeją
Patrz uderze ci w twarz dopiero rozumieją
Czas każdego zmienia ta reguła jest prosta
Będiesz zapierdalał na warsztacie lub woził sie jak kozanostra
Więc pozostań
Przy racjach,których od dzieciaka bronileś
Chyba pamiętasz smak,kiedy pierwszy raz zapaliłeś
I to mnie nawróciło
Widzisz Ryba wszystko się zmieniło
Wspominam dobrze lata ale to już było
Teraz skupiam się na tym,co mam,co jest
Patrze przed siebie w kierunku perspektyw
Kolektyw łączą te same korzenie te same korzenie
Czas nas zmienił chłopaki
Proste
Robiłem głupoty ale z tego wyrosłem
Błędy
Z nich nauke wyniosłem
Bo każdy dzień w moim życiu to postęp

Zakręty ostre
Z dnia na dzień ostrzejsze
Za małopata życie było dużo lżejsze
A to co teraz jest dla mnie najważniejsze
Te dni nie wrócą, one nie wrócą
Dzisiaj T D Z T J przepalone płuco
Wspomnienia smucą i dobrze pamiętam
Wszystkie wyjebki na zakrętach
Pamiętaj
Pamiętaj, jaką ksywkę miałeś
Pamiętaj, jaki hiphop grałeś
Pamiętaj, jak się zachowywałeś
Twoje życie całe to ty, to całość
Tylko incognito zmienia tożsamość
Pamiętaj